

# Lucjan Balter

---

"Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji w świetle międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych : studium ekumeniczne", Wojciech Hanc, Włocławek 2003 : [recenzja]

---

Studia Włocławskie 7, 465-467

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## RECENZJE

**Ks. Wojciech H a n c:** *Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji w świetle międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych. Studium ekumeniczne*, Włocławek 2003, 967 s.

Pozycja wydawnicza ks. Wojciecha Hanca *Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji w świetle międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych. Studium ekumeniczne* zaskakuje zarówno podjętym w niej tematem, jak też swą rozpiętością (w kontekście tego właśnie tematu).

Odnosi się jednak wrażenie, choćby na przykładzie prowadzonych w Polsce przez lata dialogów bilateralnych o chrzcie i małżeństwach mieszanych, że chodzi w tychże dialogach raczej o sprawy mniej istotne w ramach omawianej tak wnikliwie przez ks. Hanca „hierarchii prawd” wiary, niekiedy nawet bardziej dyscyplinarne czy obrzędowe, zakorzenione mocno w świadomości i życiu poszczególnych Wspólnot chrześcijańskich, aniżeli o problemy ściśle teologiczne. Rozprawa ks. Hanca pozwala uświadomić sobie, że w ramach sakramentów chrześcijańskiej inicjacji mieszczą się dwa główne (jak nazwał je swego czasu Y. Congar), czyli najważniejsze: chrzest i Eucharystia, które decydują o Kościele jako takim, a więc – konkretnie – także o jego pojmowaniu (i przeżywaniu) przez daną Wspólnotę eklezjalną. Po wnikliwym zapoznaniu się z tą tak bardzo brzemioną w treść rozprawą wyraźnie można zauważyć, że autor (przeczytałem ją dosłownie „od deski do deski”, a niektóre jej fragmenty nawet po kilka razy) miał o czym pisać i że nawet – mimo pozorów spowodowanych jej układem – bynajmniej się nie powtarza, lecz wydobywa jedynie – jak najbardziej systematycznie – przeróżne fakty i problemy, naświetla je możliwie wszechstronnie, ocenia i sugeruje – w miarę możliwości (o ile takowe w danym konkretnym przypadku w ogóle istnieją) – ewentualne przyszłe rozwiązania.

Sam podział rozprawy, która pod względem metodologicznym i merytorycznym jest bez zarzutu, na dwie części: ogólną i szczegółową, z których każda mogłaby – przynajmniej na pierwszy rzut oka – stanowić odrębną publikację książkową, staje się zrozumiałą z chwilą, gdy się dostrzeże ich komplementarność. W części „ogólnej” mianowicie autor podchodzi do inicjacji chrześcijańskiej całościowo i wydobывая z poszczególnych dialogów doktrynalnych odnośne wątki treściowe stara

się ukazać i omówić możliwie wszechstronnie (dialogowo i ekumenicznie) najpierw (w p. 1) teologiczne fundamenty ekumenicznego wymiaru sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia (świadcstwa Pisma Świętego i tradycji kościelnej, traktowanej przynajmniej – ze względu na protestantów – jako pewien zbiór faktów-wydarzeń historycznych), by na tym tle uwypuklić (w p. 2) podstawowe teologiczne znamiona ekumenicznego wymiaru tychże sakramentów (trynitarno-mysteryjne, chrystopologiczno-zbawcze, pneumatologiczne, eklezjalne – z różnorodnymi ich rozgałęzieniami i odcieniami) oraz uzasadnić (w p. 3) jedność sakramentów inicjacji, opartą na rzeczywistości wiary w inicjacyjnym doświadczeniu sakramentalnym. W części „szczegółowej” natomiast ks. Hanc omawia wnikliwie kolejno każdy z trzech sakramentów inicjacji, systematyzując odpowiednio podejmowane w analizowanych dialogach zagadnienia, zgodnie z wyjaśnionymi dokładnie we Wstępie zasadami hermeneutyki teologicznej oraz „hierarchii prawd”. Zrozumiałą przy tym jest rzeczą, że najwięcej miejsca i uwagi poświęca Eucharystii, będącej ośrodkiem życia Kościołów i Wspólnot chrześcijańskich.

Pierwsze spostrzeżenie dotyczące obu tych części wiąże się z ilością własnych uwag i sugestii autora: o ile mianowicie w części pierwszej (ogólnej) uwag takich pojawia się stosunkowo niewiele, co jest oczywiste samo przez się, gdyż autor omawia tu – bezdyskusyjne nawet poniekąd – podstawy i przejawy ekumenicznego (czyli wspólnego, zgodnego lub uzgadnianego aktualnie) wymiaru sakramentów chrześcijańskiej inicjacji, to w części drugiej tych uwag krytycznych i własnych głębokich refleksji mamy nie tylko znacznie więcej, ale bywają one nawet tego rodzaju, że nie tylko świadczą o znakomitej znajomości każdego konkretnego dialogu doktrynalnego, lecz mogą z powodzeniem służyć za swoisty punkt wyjścia dla ewentualnych dalszych dialogów, prowadzonych w tej konkretnej kwestii. Warto również zauważyć, że ks. Hanc wykorzystuje wszystkie (dosłownie: wszystkie) dotychczasowe dialogi ekumeniczne, tak bilateralne: prowadzone nie tylko przez Kościół rzymskokatolicki z innymi Kościołami lub Wspólnotami chrześcijańskimi, ale także przez te inne Kościoły lub Wspólnoty między sobą, jak też dialogi multilateralne. Nie trzeba chyba przy tym nadmieniać, bo dla fachowców jest to sprawa oczywista, że omawiane w rozprawie dialogi – o czym sam autor od czasu do czasu przypomina – różnią się między sobą nie tylko merytorycznie, ale zwłaszcza swą rangą i (ewentualnie) recepcją; bez tej ostatniej najwspanialsze nawet uzgodnienia doktrynalne pozostają tylko dokumentem – na papierze; ona natomiast w wielkiej mierze zależy od rangi rozmówców. Poza tym różnice pomiędzy Wschodem chrześcijańskim (prawosławiem) a Zachodem (różne rodzaje protestantyzmu) są w niejednej kwestii tak wielkie, że Kościół rzymskokatolicki, który sytuuje się niejednokrotnie jakby pośrodku, znajduje się przeważnie w bardzo trudnej sytuacji, albowiem każde uzgodnienie (rozumiane jako zbliżenie stanowisk) z jedną ze stron (zwłaszcza z prawosławiem) utrudnia mu, jeśli wręcz nie uniemożliwia prowadze-

nie sensownego dialogu z drugą stroną (dotyczy to zwłaszcza Eucharystii, a w jej ramach – interkomunii, omawianej niezwykle szeroko i wnikliwie przez autora pod nazwą „gościnności” eucharystycznej). Odnoszę przy tym wrażenie, iż sam autor – mimo najlepszych chęci – nie jest w stanie pozytywnie odpowiedzieć na wszystkie pytania dotyczące tejże „gościnności”, czego zresztą nie stara się nawet przed czytelnikiem ukryć.

Nie można mieć ponadto najmniejszej wątpliwości, że rozprawa ks. Hanca jest pierwszą i jedyną, jak dotychczas, monografią problemową, nie tylko w Polsce i Europie (przeglądam bowiem dosyć systematycznie różne bibliografie tematyczne), ale prawdopodobnie także i na świecie, poświęconą w całości ekumenicznemu wymiarowi sakramentów inicjacji w świetle międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych. Niestęchanie wielką zasługą autora jest nie tylko wydobycie na światło dzienne i niezwykle wnikliwe omówienie tych dialogów, ale dostrzeżenie w nich zagadnień, które uchodzą uwagi przeciętnemu czytelnikowi tychże uzgodnień, usystematyzowanie ich i zespolenie w pewne całości problemowe oraz rzeczowe i krytyczne ich przedstawienie w oparciu o najnowszą literaturę naukową, pozwalającą autorowi zachować pewien dystans i wyraźny spokój wobec dyskutowanych niekiedy burzliwie tematów. Odnoszę ponadto wrażenie, które omawiana rozprawa w pełni potwierdza, że po upadku muru berlińskiego sytuacja zmieniła się na tyle w Europie (i na świecie), iż na plan pierwszy wysunęły się kwestie gospodarczo-polityczne (ustrojowe), spychając gdzieś na dalszy plan problemy ogólnokościelne i ekumeniczne: po wielkim ożywieniu dialogów międzywyznaniowych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych obserwujemy obecnie, od ponad dziesięciu już lat, wyraźną stagnację na tym właśnie polu. Nie wiadomo, czemu to przypisać, bo sama zmiana sytuacji geo-politycznej wszystkiego jeszcze z pewnością nie wyjaśnia. Czyżby faktycznie ekumenizm się załamał, ale głównie dlatego, że – jak ukazują to wymownie analizowane w rozprawie dialogi – możliwości się wyczerpały, konkretnych wyników nie widać, a wobec istotnych rozbieżności doktrynalnych, występujących na linii: Wschód – Zachód, jakiegokolwiek głębsze autentyczne porozumienie wydaje się po prostu niemożliwe? Gdyby tak faktycznie było, omawiana rozprawa wieńczyłaby znakomicie okres wytężonej pracy ekumenicznej, stanowiąc zarazem dobry i bardzo czytelny punkt wyjścia w podejmowaniu nowych, może już innych, inicjatyw ekumenicznych.

*ks. Lucjan Balter*

**Zdzisław Pawłowski, *Opowiadanie, Bóg i początek. Teologia narracyjna Rdz 1-3*, Warszawa : „Vocatio” 2003, 491 s.**

Monografia ks. Pawłowskiego składa się z wprowadzenia (s.13-20), dwóch zasadniczych części: cz. I: *W kierunku nowej hermeneutyki* (s. 21-230); cz. II: *Ku narracyjnej teologii Rdz 1-3*. Każda z części składa się z trzech mniejszych